

JERZY ŻYWICKI

HENRYK BEKKER (CHAIM BEKER) –
ŻYDOWSKI ARCHITEKT MIĘDZYWOJENNEGO LUBLINA
IN MEMORIAM

Henryk Bekker należał do ważnych postaci międzywojennego Lublina. Był działaczem politycznym i samorządowym, prezesem Rady Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Tak charakteryzowały go dotychczasowe publikacje¹. Jednak żadna nie omawiała jego działalności architektoniczno-budowlanej. Powinno to dziwić, gdyż fakt, że był inżynierem budowlanym, podkreślany jest w niemal każdym o nim wspomnieniu. Co więc wiadomo o bohaterze tego artykułu, a przede wszystkim o jego działalności na polu budownictwa i architektury?

Urodził się jako Chaim Beker – być może w rodzinie zasymilowanych Żydów, wśród których nierzadkie było przyjmowanie „chrześcijańskich” imion. Najprawdopodobniej z tego właśnie powodu w późniejszych latach swego życia występował jako Henryk. Używał też nieco zmienionej formy swego nazwiska: Bekker. Notka biograficzna, którą odnaleźć można w Archiwum Państwowym w Lublinie, zawiera informację, że urodził się 6 czerwca 1886 r. w rosyjskim wówczas Białymstoku². Datę tę powtarzają poświęcone mu publikacje, jednak dzienna data jego urodzin była inna: 25 lipca/6 sierpnia. Pierwszą z nich, zapisaną w oparciu o kalendarz juliański, poświadczają dokumenty z archiwum Technische

Dr hab. JERZY ŻYWICKI, prof. UMCS, Zakład Historii Sztuki, Instytut Sztuk Pięknych, Wydział Artystyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej; e-mail: jerzy.zywicki@poczta.umcs.lublin.pl

¹ J. TOMCZYK, *Rada Żydowska w Lublinie 1939-1942 – organizacja, działalność i pozostałość aktowa*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, red. T. Radzik, Lublin 1995, s. 246-255; J. MARCZUK, *Henryk Bekker*, [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 3, red. T. Radzik, A.A. Witusik, J. Ziółek, Lublin 2009, s. 35-37.

² Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Rada Żydowska w Lublinie [dalej: RŻL], sygn. 37: *Akta osobowe (życiorysy i wykazy) członków Rady, 1941*, s. 38.

Universität München³. Druga – sporządzona według kalendarza gregoriańskiego – opatruje metrykę jego urodzenia przechowywaną w Archiwum Państwowym w Białymstoku⁴. Z innych akt z tego samego archiwum wiadomo, że rodzice Henryka Bekera, Abram Beker i Chaja z Wajnbergów, zawarli ślub w 1885 r., zaś on był ich pierworodnym synem⁵. Nie wiadomo, jak długo rodzina Bekkerów związana była z Białymstokiem. Z akt przechowywanych w Monachium wynika, że rodzice Henryka mieszkali w Warszawie przy ul. Karmelickiej 22, że jego ojciec był przedsiębiorcą, a on – absolwentem z 1905 r. Gimnazjum Humanistycznego w Chełmie. Studia w monachijskiej Königlich Bayerische Technische Hochschule⁶, podjęte w 1906 r., ukończył w 1911 r., uzyskując tytuł inżyniera budowlanego. Nieznane są losy Henryka Bekkera w kilkunastu następnych latach. Wiadomo jedynie, że ożenił się z lublinianką Heleną Zynger i przebywał z nią na wschodzie Ukrainy. Tam w miejscowości o nazwie Kopalnia Selezniowska⁷ 20 sierpnia 1918 r. urodziła się ich córka Irena⁸. Po zakończeniu I wojny światowej Bekkerowie zamieszkali w Lublinie przy ul. Bernardyńskiej 24/3.

W Lublinie Bekker pracował jako wolno praktykujący inżynier budowlany, legitymujący się wydanym przez Ministerstwo Robót Publicznych zaświadczeniem o uprawnieniach do kierowania robotami budowlanymi⁹, a ponadto koncesją na prowadzenie robót kanalizacyjno-wodociągowych¹⁰. Równocześnie angażował się w działalność polityczną i społeczną. Należał do Żydowskiej Partii Ludowej w Polsce¹¹, udzielał się w Żydowskiej Lidze Oświaty Ludowej¹², był członkiem zarządu Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom”, założonego przez ludność żydowską. Dwukrotnie wybierano go do Rady Miejskiej w Lublinie. Był w niej sekretarzem Komisji Techniczno-Budowlanej oraz członkiem Komitetu Rozbudowy miasta Lublina. Jako radny zgłaszał postulaty dotyczące

³ Technische Universität München, *TUM. Archiv. PA. Stud. Becker, Chaim*.

⁴ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Akta stanu cywilnego Okręgu Bożniczego w Białymstoku 1835-1911, sygn. 121, s. 12, akt nr 312. Za wyszukanie i odczytanie tych dokumentów dziękuję A. Kopcowskiemu.

⁵ Tamże, sygn. 118, s. 12, akt nr 90.

⁶ Dziś ta uczelnia nosi nazwę Technische Universität München (TUM).

⁷ Obecnie Perewalsk w obwodzie ługańskim.

⁸ Urząd Stanu Cywilnego w Lublinie, Księga urodzeń nr 329/1927/XV.

⁹ APL, Urząd Wojewódzki Lubelski 1918-1939 [dalej: UWL], Wydział Komunikacyjno-Budowlany [dalej: KB], sygn. 2879, s. 274. Uprawnienia uzyskał 23 lutego 1922 r.

¹⁰ „Lubelski Dziennik Wojewódzki” 1939, nr 13, s. 321. Tam ogłoszenie, że inż. Chaim Bekker zgubił taką koncesję (wydaną 30 czerwca 1932 r. przez Starostwo Powiatowe Lubelskie).

¹¹ APL, RZL, sygn. 37: *Akta...*, s. 38.

¹² APL, UWL, Wydz. Społeczno-Polityczny, sygn. 1115, s. 20-39.

ożywienia budownictwa mieszkaniowego, opracowania kompleksowego planu zabudowy Lublina, wytyczenia w nim nowych ulic itp. Szczególnie bliskie były mu sprawy dotyczące biednej ludności żydowskiej. Zabiegał o ulżenie jej losowi poprzez likwidację niektórych podatków (np. od reklam sklepów i warsztatów rzemieślniczych). Ponadto walczył z antysemityzmem i nieustannie domagał się „całkowitego zrównania, tak w obowiązkach, jak i w prawach, społeczeństwa żydowskiego z pozostałą ludnością”¹³. Od 1936 do 1940 r. pełnił funkcję prezesa Rady Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Lublinie¹⁴. W 1939 r. wszedł w skład komitetu powołanego do przyjęcia żydowskich uchodźców z Niemiec¹⁵. Ogłoszenie z datowanego na 1 września 1939 r., ostatniego już, numeru żydowskiego dziennika „Lubliner Tugblat” informowało, że oferował pomoc w konstrukcji schronów i hermetycznie odizolowanych pomieszczeń ratujących ludzi przed gazami bojowymi¹⁶. Od 24 stycznia 1940 r., z nominacji władz niemieckich, był przewodniczącym lubelskiej Rady Żydowskiej (*Judenratu*). Niewiele o tym wiadomo, wydaje się jednak, że funkcję tę wypełniał uczciwie i z poświęceniem, traktował ją bowiem jako służbę społeczną wobec rodaków. Moment jego aresztowania dokumentują relacje ocalałych:

Pewnego dnia przyszli do niego do domu, ubrali go w tańs i poprowadzili do bożnicy, w której znajdowało się już wielu innych złapanych. Gestapowcy prowadzący go, byli w dobrym humorze i żartowali, że tam dokąd go poślą, on również będzie przewodniczącym gminy żydowskiej¹⁷.

31 marca 1942 r. został przewieziony do obozu zagłady w Bełżcu i tam stracony.

Aktualny stan wiedzy pozwala związać z H. Bekkerem 27 projektów, w większości realizowanych na zlecenie żydowskich inwestorów. Dotyczą one obiektów o różnej randze, skali wielkości i architektonicznej wartości. Część z nich to dzieła bardzo skromne, nie zasługujące na baczniejszą uwagę. Mimo to wskażemy również te, ponieważ działalność projektowa Bekkera nie była dotąd ani badana, ani omawiana. Wyliczenie wszystkich projektów upamiętni dorobek architekta,

¹³ APL, Akta miasta Lublina 1918-1939 [dalej: AmL], Wyd. Spraw Ogólnych, sygn. 47 [protokół Rady Miejskiej z 19 lipca 1927].

¹⁴ APL, Starostwo Grodzkie Lubelskie, sygn. 183.

¹⁵ A. KOPCIOWSKI, *Was hert zich in der prowinc? Prasa żydowska na Lubelszczyźnie i jej największy dziennik „Lubliner Tugblat”*, Lublin 2015, s. 519.

¹⁶ *Schrones*, „Lubliner Tugblat” 1939, nr 204. Za: A. KOPCIOWSKI, dz. cyt., s. 524.

¹⁷ Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, *Relacje nt. gett, więzień i obozów położonych na terenie okupowanej Polski*, sygn. VII/0-220, *Relacja Efraima Krasuckiego*, s. 8.

a z czasem być może pozwoli uzupełnić go o jakieś nowe, nieodkryte do tej pory prace.

Pierwszy znany nam projekt pochodzi z marca 1922 r. i dotyczy przebudowy budynku magazynu na oficynę mieszkalną¹⁸. Bekker wykonał go na zlecenie Symchy Bromberga, właściciela dobrze prosperującego lubelskiego przedsiębiorstwa zajmującego się handlem chmielem. Zabudowę posesji Bromberga tworzyło kilka budynków. Głównym była wychodząca na ul. 3 Maja kamienica o efektownej dekoracji dziesięcioosiowej fasady. Jej akcentem jest dobrze do dziś zachowany charakterystyczny kartusz z datą budowy kamienicy. Pozostałe budynki to suszarnie i magazyny chmielu rozmieszczone wokół wydłużonego podwórka kamienicy. Opracowany przez Bekkera projekt dotyczył przebudowy magazynu zajmującego północną część nieruchomości. Przeprowadzono ją w wyjątkowo krótkim czasie, od marca do sierpnia 1923 r., wykorzystano bowiem zewnętrzne mury i dach wcześniejszego magazynu. Nowa oficyna, choć zrównana wysokością z trzypiętrową kamienicą frontową, otrzymała aż cztery piętra. Było to możliwe, ponieważ architekt zaplanował dla niej kondygnacje sporo niższe od tych w kamienicy. Mimo to pomieszczenia pierwszego piętra miały niemalże trzy i pół metra wysokości. Wysokość pozostałych kondygnacji, choć niższa, również przekraczała trzy metry. Mieszkania w oficynie były wygodne i duże, każde o powierzchni ponad 80 m². Każde z nich składało się z czterech pokoi, kuchni, przedpokoju, korytarza, toalety, łazienki i balkonu. Dobre oświetlenie zapewniały im wychodzące na stronę południową okna, a ogrzewanie – kaflowe piece¹⁹.

Na 1925 r. datowany jest *Plan pomieszczenia dla dozorczy w pos. W. Cygelmana przy ul. Krawieckiej nr 11*²⁰, a także *Plan zakładu masarskiego p. M. Chomiczkiego w pos. własnej przy ul. Wspólnej N 16 w Lublinie*²¹. Oba dotyczyły pozbawionych wartości architektonicznych murowanych budynków. Ulica Krawiecka wraz z całą zabudową uległa likwidacji w latach 1942-1943. Wcześniej należała do najuboższych ulic żydowskiej dzielnicy na lubelskim Podzamczu. Zaś zabudowa

¹⁸ APL, Inspekcja Budowlana [dalej: IB], sygn. 5516: *Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. 3-go Maja pod Nr 22, 1922-43, 1944-49*, s. 3-6.

¹⁹ Trzydzieści lat później Bekker ponownie zajmował się tą oficyną, projektując przekształcenia jednego z mieszkań jej parteru. Za: APL, IB, sygn. 5516: *Akta [...]*, s. 7: *Plan przebudowy parteru oficyny w pos. N 22 przy ul. 3go Maja – dopełnienie do planu za N 203 z dnia 16 V 1922 wł. S. Bromberg*.

²⁰ APL, AmL, Wydział Budowlany [dalej: WB], sygn. 1814, s. 114: *Plan pomieszczenia dla dozorczy w pos. W. Cygelmana przy ul. Krawieckiej nr 11*.

²¹ Tamże, s. 283: *Plan zakładu masarskiego p. M. Chomiczkiego w pos. własnej przy ul. Wspólnej N 16 w Lublinie*.

peryferyjnej ul. Wspólnej zmieniła się tak bardzo, że nie sposób odnaleźć na niej drugiego z obiektów.

Z 1926 r. potrafimy skojarzyć trzy projekty autorstwa Bekkera: dotyczące sklepu Sumera Gradla²², przybudówki do młyna w Piaskach Luterskich²³ oraz ukształtowania fasady oficyny w posesji Kopła Kenigsberga [vel Königsberga] przy ul. Niecałej 12²⁴. Sklep Gradla mieścił się w istniejącym do dziś parterowym budynku przystawionym do kamienicy przy ul. Bernardyńskiej 24, zaś projekt dotyczył jego podziału na dwa mniejsze lokale. Można dodać, że Gradel był właścicielem nieruchomości przy ul. Bernardyńskiej 24²⁵, a Bekker wynajmował u niego mieszkanie. Młyn, wymieniony w drugim projekcie, usytuowany był na przedmieściu Piask, przy rzece Giełczew. Projekt zakładał przybudowanie do niego drewnianego magazynu – bezstylowej budowli o formie typowej dla pozbawionego większego znaczenia obiektu przemysłowego. W kompozycji fasady oficyny przy ul. Niecałej 12 architekt posłużył się zróżnicowaniem obramień okiennych (szczególnie efektownych na pierwszym piętrze, gdzie zastosował neorenesansowe odcinkowe przyczółki) oraz przyozdobieniem najwyższej kondygnacji rytmem jońskich pilastrów o niskich trzonach.

W roku 1927 założono Spółdzielcze Stowarzyszenie Mieszkańciewe „Spółdom”, pierwszą i zarazem jedyną żydowską spółdzielnię budowlano-mieszkańciewą w Lublinie. Zaprojektowanie jej debiutanckiej inwestycji – wielomieszkańciewej kamienicy przy ul. Probostwo 19, powierzono Bekkerowi²⁶. Działka budowlana, którą dysponowała spółdzielnia, była długa, ale wąska, co determinowało układ jej zabudowy. Bekker zaplanował dla niej oryginalny, pięciosegmentowy kompleks, złożony z trzech poprzecznych kamienic oraz dwóch łączących je oficyn. Kamienice miały być ustawione równolegle, w odległości 30 metrów od siebie, a oficyny usytuowane wzdłuż jednego z boków posesji. Kamienice

²² APL, IB, sygn. 84: *Plan przeróbki sklepu w posesji S. Gradla na 2 mniejsze sklepy przy ul. Bernardyńskiej 24 w Lublinie.*

²³ APL, UWL, KB, sygn. 1573: *Plan drewnianej przybudówki na magazyn przy młynie parowym i wodnym p.p. Szulima Zycera i Spadkob. Hersza Wajzera w osadzie Piaski Luterskie pow. Lubelskiego.*

²⁴ APL, IB, sygn. 5872: *Akta nieruchomości położonej przy ul. Wyszyńskiego 12 (Niecała), 1927-1939, cz. II, s. 7: Plan elewacji domu przy ul. Niecałej N. 12 w Lublinie, włas. P. Kopel Kenigsberg, 1926.*

²⁵ APL, AmL, WB, sygn. 5299: *Ruch budowlany w Lublinie w latach 1922-1928, s. 4.*

²⁶ APL, IB, sygn. 4082: *Plan budowy domu murowanego Spółdzielni Mieszkańciewej „Spółdom” przy ul. Probostwo 19 w Lublinie.* W tych samych aktach także: *Plan 3ciej poprzecznej oficyny w pos. spółdz. mieszk. „Spółdom” przy ul. Probostwo Nr 19 w Lublinie (1/5 zasadn. projektu), 1938.*

miały wypełniać swymi bryłami pełną szerokość posesji, dlatego dla umożliwienia wewnętrznej komunikacji każdą z nich miała przeprować brama przejazdowa. W grudniu 1927 r. opracowany przez Bekkera projekt zyskał urzędowe zatwierdzenie²⁷. Budowę rozpoczęto wiosną kolejnego roku. We wrześniu 1930 r. obiekt został zasiedlony. Nie był jednak w pełni ukończony. Gotowy był tylko frontowy segment kompleksu, tworzony przez dwie kamienice oraz łączącą je oficynę. Do budowy trzeciej kamienicy – końcowego elementu założenia – przystąpiono dopiero w lutym 1939 r. Prace budowlane prowadzono wówczas pod nadzorem inż. Bekkera. W czerwcu 1939 r. Inspekcja Budowlana wydała pozwolenie na użytkowanie budynku, zastrzegając jednak, że trzeba jeszcze („w terminie 12 miesięcy”) otynkować jego ściany zewnętrzne, założyć skrzynkę na listy i antenę radiową, a ponadto wybrukować podwórko. Niewątpliwie myślano wtedy także o budowie oficyny, która połączyłaby tę dobudowaną część z resztą budowli. Temu jednak przeszkodził wybuch II wojny światowej. Należy dodać, że Bekker zaprojektował kamienice i oficyny przy ul. Probostwo 19 jako nowoczesne i w pełni funkcjonalne budowle, zaopatrzone w elektryczność, podłączone do miejskiego wodociągu i kanalizacji. Mieszkania w każdej części kompleksu były wygodne: dwu-, trzy- i czteropokojowe, z kuchniami, przedpokojami, łazienkami, toaletami i balkonami. Ogrzewanie zapewniały im węglowe piece, a dobre oświetlenie – duże okna o prostokątnych wykrojach. Do każdego z mieszkań przypisana była piwnica. W poziomie piwnic umieszczono ogólnodostępne pralnie. Wszystkie obiekty kompleksu miały trzypiętrowe bryły i dwuspadowe dachy. Budynek frontowy, a także kamienice tylne otrzymały rzuty kwadratu oraz analogiczne rozplanowanie wnętrza, z pojedynczą klatką schodową, bramą przejazdową w przyziemiu oraz dwutraktowym układem pomieszczeń. Pośrodku wąskiej i mocno wydłużonej oficyny umieszczono klatkę schodową, a po jej bokach dwupokojowe mieszkania. Elewacje zewnętrzne wszystkich budynków pokryto gładkimi tynkami i, co charakterystyczne, całkowicie pozbawiono je ornamentyki. Jedyne w wychodzącej na ul. Probostwo fasadzie budynku frontowego umieszczono relief z godłem spółdzielni „Spółdom” oraz tablice z datami rozpoczęcia i zakończenia jego budowy: „1928” i „1930”. Godło otrzymało formę tonda wypełnionego motywem zębatej tarczy, *petasosu* – podróżnego kapelusza ze skrzydłami (atrybutu Hermesa), dłoni złączonych w geście przyjacielskiego powitania, młotka, obcęgow i cyrkla. Ukazane motywy (dotyczące handlu, przemysłu oraz rzemiosła) odnosiły się do profesji członków spółdzielni „Spółdom”.

²⁷ „Dziennik Zarządu m. Lublina” 1928, nr 1, s. 294.

W latach 1929-1930 Bekker, współpracując z Firmą „Budowa” Gradel i B-cia Goldberg Sp. z o.o., wykonał projekt i kosztorys instalacji grzewczej oraz wodociągowo-kanalizacyjnej w gmachu Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie (jednej z największych inwestycji budowlanych międzywojennego Lublina), a następnie poprowadził jej budowę²⁸. W tym samym czasie zajmował się też rozbudową prywatnego domu mieszkalnego przy ul. Rayskiego w Lublinie²⁹.

W latach 1930-1932 trwały prace przy kolejnej inwestycji „Spółdomu” – ogromnej kamienicy przy ul. Wieniawskiej 6, będącej wspólnym dziełem Bekkera oraz inż. arch. Aleksandra Gruchalskiego³⁰. Po zakończeniu budowy prezentowała się ona jako nowoczesny, modernistyczny gmach, wypełniony mieszkaniami o wysokim standardzie. Przeznaczono je dla zamożnych lokatorów, przede wszystkim adwokatów, lekarzy oraz wysokich rangą urzędników. Do dodatkowych zalet budynku należała jego lokalizacja – w centrum miasta i bezpośrednio przy Ogrodzie Saskim, najpiękniejszym parku Lublina.

W 1934 r. Bekker ponownie zajmował się nieruchomością przy ul. Niecałej 12³¹. Tym razem zaprojektował oficynę, zamykającą wewnętrzne podwórko kamienicy od strony posesji przy ul. Niecałej 10. Nadał jej rzut wydłużonego prostokąta oraz trzypiętrową bryłę, z klatką schodową pośrodku i dwoma mieszkaniami na każdym piętrze. Prawdopodobnie tuż po rozpoczęciu budowy oficyny pojawił się pomysł nadbudowy nad nią dodatkowej kondygnacji. Jej zaprojektowanie również zlecono Bekkerowi³², ten zaś opracował ją jako nieznacznie węższą od reszty budynku, osłoniętą jednospadowym dachem. Dzisiejszy stan oficyny świadczy, że zbudowano ją zgodnie z tym projektem. Natomiast prawdopodobnie nigdy nie przystąpiono do realizacji datowanego na ten sam czas projektu Bekkera

²⁸ APL, UWL, KB, sygn. 3003: *Sprawy dotyczące budowy gmachu dla Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie – plany, szkice i kosztorysy, 1928-1930.*

²⁹ APL, IB, sygn. 4313: *Plan zamienny domu parterowego i dobudowy do niego 2-ch pokoi w pos. p. Antoniego Steckiego przy ul. Rayskiego w Lublinie, 1929.*

³⁰ APL, IB, sygn. 5706: *Wieniawska 6 (1931-1950)*; APL, IB, sygn. 5707: *Wieniawska 6, cz. II (1936-1943)*; APL, AmL, sygn. 1944: *Księga protokołów Rad Budowlanych 1929-1932.* Informacje o Gruchalskim w artykule: J. ŻYWIKI, *Aleksander Gruchalski – lubelski architekt okresu międzywojennego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 2015, nr 2, s. 51-76.

³¹ APL, IB, sygn. 5872, *Akta nieruchomości położonej przy ul. Wyszyńskiego 12 (Niecała), 1927-1939*, cz. II, s. 12: *Plan budowy 3 pięć. murowanej oficyny w pos. P. K. Königsberga przy ul. Niecałej N. 12 w Lublinie, 1934.*

³² APL, IB, sygn. 5872, *Akta [...]*, s. 14: *Plan nadbudowy IV piętra na oficynie w pos. K. Königsberga przy ul. Niecałej N. 12 w Lublinie.*

dotyczącego zmiany kształtu witryny sklepu z narożnej kamienicy przy ul. Cyruliczej 2/Lubartowskiej 9³³.

W 1935 r. Symcha-Binen Szafirsztejn, rabin z podlubelskiego Głuska, podarował tamtejszej Żydowskiej Gminie Wyznaniowej swój świeżo wybudowany dom mieszkalny, z zastrzeżeniem, by urządzić w nim łaźnię rytualną³⁴. Przystosowaniem budynku do nowego przeznaczenia zajmował się Bekker. Dom rabina był parterowym budynkiem z dwoma niewielkimi przybudówkami. Architekt jedną z przybudówek przekształcił w przedsionek, w drugiej umieścił kocioł do podgrzewania wody. Wnętrze budynku podzielił na dwie części (każda o powierzchni ok. 20 m²), umieszczając w jednej z nich basen mykwy, a w drugiej rozbieralnię, łazienkę z wanną i umywalką, składzik i kloakę³⁵.

W roku 1935 Bekker zajmował się jeszcze jedną łaźnią rytualną, tym razem realizując zlecenie Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bychawie³⁶. Jej projekt opracował we wrześniu, a już miesiąc później opatrywały go zatwierdzenia odpowiednich urzędów. Najprawdopodobniej w kolejnym roku budowa była już zakończona, a łaźnia oddana do użytku. Wzniesiono ją w północnej części Bychawy, przy skrzyżowaniu ul. Lubelskiej z ul. Do Rudnika, jako murowaną budowlę na prostokątnym rzucie. Miała parterową bryłę i czterospadowy dach. Prowadziły do niej dwa wejścia, oba w ścianach bocznych budynku. Mykwa, o wymiarach 2,8 x 2,8 m i głębokości 4,4 m, wypełniła jeden z narożników podpiwniczenia. Wnętrze rozplanowano dwupółtraktowo, z traktami ułożonymi równoległe do osi podłużnej – szerszymi od strony frontu i tyłu budowli oraz wąskim pomiędzy nimi. Trakt frontowy zajmowała kotłownia oraz pięć łazienek z wannami. W trakcie tylnym umieszczono portiernię, rozbieralnię i wejście do mykwy. Do pomieszczeń obu traktów wchodziło się z rozdzielającego je korytarza. Zewnętrzne elewacje budynku były gładko otynkowane, zaopatrzone w wysokie cokoły, przeprute prostokątnymi otworami i zwieńczone uproszczonym, profilowanym gzymsem. Wszystkie okna (tak w fasadzie, jak i w elewacji tylnej) osadzono w prostokątnej

³³ APL, IB, sygn. 495, s. 1-5: *Plan poszerzenia otworu sklepowego w pos. N 2 przy ul. Cyruliczej w Lublinie wł. p. Sz. Wolmana, Listopad 1934 r.*

³⁴ APL, UWL, KB sygn. 1674: *Plan łaźni rytualnej gminy wyznaniowej żydowskiej w Głusku, gm. Zembożyce, pow. Lubelskiego, 1935 [sic! pisownia oryginalna].*

³⁵ Łaźnia usytuowana była przy szosie do Lublina i tuż przy rzece Czerniejówce. Nie przetrwała II wojny światowej. Ostatnia o niej wiadomość pochodzi z 1938 r. Dotyczy oszacowania jej wartości. Zob. APL, Starostwo Powiatowe Lubelskie, sygn. 631.

³⁶ APL, UWL, KB, sygn. 1673: *Plan budowy łaźni rytualnej dla gminy żydowskiej w Bychawie, pow. Lublin, 1935.*

płylinie zamkniętej od dołu pasem gzymsu³⁷. Budynek łaźni przetrwał II wojnę światową. W latach powojennych został rozbudowany i pełnił już inne funkcje (aktualnie zajmuje go sklep budowlany).

Na 1935 r. datowany jest jeszcze jeden projekt architektoniczny autorstwa Bekkera – dotyczący kamienicy czynszowej przy ul. Okopowej 10 w Lublinie³⁸. Była to inwestycja Chaima Szlomy oraz Cyrli, Liby i Perli Zakrojczyków. Bekker kierował budową kamienicy. W czerwcu 1936 r., gdy była ona już prawie gotowa, Zarząd Miejski Lublina wstrzymał budowę. Stwierdzono bowiem, że inwestorzy samowolnie i wbrew zatwierdzonym planom rozpoczęli nadbudowę czwartego piętra. Odwołania w tej sprawie nic nie dały, ponieważ – jak wyjaśniano w lubelskim ratuszu – nieruchomości leżała w strefie „przeznaczonej w myśl planu zabudowy miasta na budynki 3-piętrowe lub 2-piętrowe z poddaszami”³⁹. W efekcie kamienicę zrealizowano jako trzypiętrową. Od sierpnia 1936 r. była już użytkowana. Była obiektem komfortowym, zelektryfikowanym, podłączonym do miejskiej kanalizacji i wodociągu. Przeważały w niej mieszkania złożone z trzech lub czterech pokoi, kuchni, łazienki z wanną i toalety. Niektóre z nich miały też służbówkę, a te na piętrach – ponadto wychodzące na ulicę balkony oraz podwójne wejścia z klatki schodowej (prowadzące do przedpokoju i do kuchni). Optymistyczny obraz kamienicy psuje jednak to, że były w niej również dwa mieszkania o zdecydowanie gorszym standardzie – jednopokojowe, zaopatrzone tak jak wszystkie inne w ogrzewanie piecowe, ale pozbawione kuchni i łazienek. Usytuowano je w suterenie. Były wyposażone w kran z wodą oraz zlewozmywak, ale ich lokatorzy musieli korzystać ze wspólnej toalety, umieszczonej w piwnicznym korytarzu. W tym miejscu można dodać, że już kilka lat wcześniej, w 1928 r., Rada Miejska Lublina uznała sutereny za „źródło chorób gruźliczych”⁴⁰. Postulowała, by nie zatwierdzać planów domów z suterenami ani nie udzielać kredytów na ich budowę. Mimo to także w dwupiętrowej kamienicy przy ul. Ogrodowej 15 (dziś 19), którą Bekker zaprojektował w 1937 r. na zlecenie Isaji-Zauwila i Chawy-

³⁷ Nie wszystko w prezentowanym projekcie jest oczywiste. Trudno na przykład zrozumieć znaczenie elementu umieszczonego na poddaszu budowli. Można sądzić, że jest to zbiornik na wodę. Nie widać jednak ani wejścia na strych, ani rur, którymi ta woda mogłaby stamtąd być transportowana.

³⁸ APL, IB, sygn. 3451: *Plan budowy 3 p. domu mieszkalnego przy ul. Okopowej 10 w Lublinie, własn. p. Ch. Sz. Zakrojczyka i Ski.*

³⁹ Tamże.

⁴⁰ APL, AmL, sygn. 125.

-Chaji Tabaczników, na lokatorów czekały, oprócz sześciu obszernych mieszkań, również dwa niewielkie pomieszczenia w suterenach⁴¹.

Inicjatywę budowy w Lublinie Domu Ludowego im. Icchoka Lejby Pereca mającego pomieścić 7-klasową szkołę powszechną, świetlicę dla dzieci oraz salę sportowo-teatralną podjęto w połowie lat 30. W Komitecie Budowy Domu Ludowego (zwanego powszechnie Domem Pereca) znalazł się również inż. Bekker⁴². Działkę budowlaną przeznaczoną pod nowy obiekt zakupiono w początku 1937 r., wybierając na nią plac przy skrzyżowaniu ulic Czwartek i Świętego Mikołaja. Niedługo potem Bekker sporządził projekt architektoniczny Domu Pereca. Zakładał on budowę trójkondygnacyjnego gmachu na planie zbliżonym do litery L, złożonego z budynku frontowego i tylnego skrzydła. Budynek frontowy otrzymał dwutraktowe rozplanowanie, z pomieszczeniami użytkowymi w trakcie przednim i korytarzem od strony podwórka. Jego przyziemie (określane w projekcie jako poziom „suteryn”) przeznaczono dla szatni, składzików pomocy szkolnych, sali robót ręcznych, stołówki, kuchni i toalet. Parter wypełniły dwie obszerne sale lekcyjne, kancelaria, pokój nauczycielski, garderoba, natryski, rozbieralnia oraz toalety. Pierwsze piętro przeznaczono dla gabinetu przyrodniczego, czterech sal lekcyjnych oraz toalety. Skrzydło boczne mieściło w dole przedszkole i klasę dla najmłodszych dzieci, a wyżej salę gimnastyczną o powierzchni 135 m². Do sali gimnastycznej przytykała prostokątna scena otoczona kulisami. Cały budynek był przestronnym i nowoczesnym obiektem o racjonalnym rozplanowaniu wnętrza. Dzięki zastosowaniu wyjątkowo dużych, sześciokątnych okien jego wnętrza były dobrze oświetlone i wentylowane. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Domu Pereca odbyło się 29 sierpnia 1937 r.⁴³, co trudno zrozumieć, gdyż projekt gmachu nie miał jeszcze wtedy urzędowego zatwierdzenia⁴⁴. Wiosną kolejnego roku przystąpiono do budowy. Prowadzono ją pod kierownictwem Bekkera. We wrześniu 1938 r. wprowadził on do pierwotnego projektu pewne zmiany, dotyczące podwyższenia zachodniej części budynku. Miesiąc później zostały one

⁴¹ APL, AmL, IB sygn. 3404: *Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Ogrodowej 15*. Zarząd Miejski w Lublinie, wydając pozwolenie na budowę tej kamienicy, zalecił, by nie realizować ujętych w jej projekcie mieszkań w suterenach. Należy uznać, że zbudowano je nielegalnie.

⁴² APL, AmL, IB sygn. 721: *Akta nieruchomości położonej przy ul. Czwartek 4, 1930-1940 1946-1950*; APL, AmL, IB, sygn. 722: *Akta nieruchomości położonej przy ul. Czwartek 4a, 1936-1943*.

⁴³ A. KOPCIOWSKI, P. NAZARUK, *Dom Ludowy im. I. L. Pereca w Lublinie*, [online:] teatrnn.pl/leksykon/node/4421/dom_ludowy_im_pereca_w_lublinie

⁴⁴ APL, AmL, IB, sygn. 722, s. 5. Tam datowane na 26 września 1937 r. podanie, w którym Bekker prosi Prezydenta m. Lublina o zatwierdzenie wykonanych przez niego projektów.

urzędowo zatwierdzone. W trakcie budowy zdarzył się wypadek. Znajdujący się pod wpływem alkoholu robotnik ciesielski spadł z rusztowania i ciężko się poranił⁴⁵. Bekker jako kierownik budowy został wówczas obciążony odpowiedzialnością za brak odpowiedniego nadzoru nad pracownikami. Był za to sądzony, uznany za winnego, skazany na grzywnę oraz kilkumiesięczny areszt. Następnie w wyniku procesu odwoławczego został uniewinniony, jednak musiał zapłacić grzywnę i zrzec się kierowania budową. Działo się to w sierpniu 1939 r., a więc wtedy, gdy budowa Domu Pereca zbliżała się do końca. Uroczyste otwarcie gmachu planowano na dzień 1 września 1939 r. Trudno stwierdzić, czy data ta była realna. Przekaz źródłowy z 1940 r. informuje, że Dom Pereca stał pod dachem, ale w pełni wykończona była w nim tylko suterena mieszkalna dozorczy oraz pięć pomieszczeń parteru⁴⁶.

W lipcu 1937 r. gotowe było kolejne dzieło Bekkera – projekt murowanej, 3-klasowej szkoły powszechnej Żydowskiego Towarzystwa Popierania Instytucji Kulturalnych w Międzyrzecu Podlaskim⁴⁷. Pod budowę szkoły wybrano działkę przy ul. Brzeskiej 78. Szkoła miała mieć rzut prostokąta oraz dwukondygnacyjną bryłę z niskim, czterospadowym dachem. Dla ożywienia jej fasady zaplanowano fakturalne skonstrastowanie chropowatych przestrzeni międzyokiennych z gładką powierzchnią reszty ścian, a także ujęcie okien wspólnym dla wszystkich gzymsiem nadokiennym i podokiennym. Pozostałe elewacje miały być gładko otynkowane i pozbawione detalu architektonicznego. Duże okna miały gwarantować dobre oświetlenie wnętrza. Wnętrza rozplanowano w układzie półoratraktowym, z szerokim traktem frontowym (5,6 m) i wąskim od strony tylnej (3 m). Frontowy trakt parteru miały wypełnić dwa obszerne pomieszczenia: klasa (44,8 m²) oraz sala robót ręcznych (56 m²). Trakt tylny, do którego prowadziło jedyne wejście do budynku, przeznaczono na przedsionek, korytarz z dwubiegowymi schodami na pierwsze piętro oraz niewielką kancelarię. Układ pierwszego piętra był analogiczny: trakt frontowy zajmowały dwie sale lekcyjne, a tylny – korytarz rekreacyjny. Dla szkoły przewidziano ogrzewanie piecове, natomiast nie planowano instalowania w niej urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych⁴⁸. Mimo to budynek spełniał wymagania stawiane w okresie międzywojennym szkołom powszechnym –

⁴⁵ A. KOPCIOWSKI, dz. cyt., s. 379.

⁴⁶ Budowę gmachu zakończono w latach wojny. Dziś ma w nim swą siedzibę Narodowy Fundusz Zdrowia o adresie ul. Szkolna 8.

⁴⁷ APL, UWL, KB, sygn. 2089: *Projekt budowy 3-klasowej szkoły powszechnej Żydowskiego Towarzystwa popierania Instytucji Kulturalnych w Międzyrzecu Podlaskim przy ul. Brzeskiej N 78.*

⁴⁸ Projekt ukazuje, że ustęp i studnia miały być umieszczone w tylnej części posesji.

był suchy, widny i ciepły⁴⁹. Nic więc dziwnego, że bez zwłoki, bo już 3 sierpnia 1937 r., Urząd Wojewódzki Lubelski wydał zezwolenie na jego budowę.

Datowany na październik 1937 r. *Plan tartaku i fabryki posadzek [...] dotyczył obiektów należących do lubelskiego przedsiębiorstwa Abrama Musmana, pozbawionych jakiegokolwiek dekoracji i zarazem jakichkolwiek wartości architektonicznych*⁵⁰. Dziś budynki te już nie istnieją.

Dwie kolejne prace Bekkera związane były z posesją przy ul. Narutowicza 22 w Lublinie. Pierwsza poświęcona była wewnętrznemu podzieleniu części oficyny przytykającej do znajdującej się tam kamienicy na dwa mieszkania⁵¹. Nie znamy jej dziejów, ale wydaje się, że nie było kłopotów z jej realizacją. Inaczej było z drugim projektem, dotyczącym przekształcenia parterowego budynku usytuowanego w tyle posesji na dwa garaże⁵². Tej sprawie towarzyszyła obfita urzędowa korespondencja, a to dlatego, że inwestorzy – Jakub Melamed oraz Symcha Felzamen – rozpoczęli budowę garaży, nie mając na to wymaganych przepisami urzędowych pozwoleń, a ponadto wnosząc je jako drewniane. Na polecenie Wydziału Budownictwa przy Zarządzie Miejskim Lublina roboty zostały wstrzymane. W uzasadnieniu decyzji wypunktowano następujące zarzuty: 1. Obiekt znajduje się w strefie, która dopuszcza wyłącznie budownictwo murowane; 2. Położony jest na granicy z sąsiednią posesją, od której nie oddziela go mur ogniochronny; 3. Wychodzi ścianą szczytową na ulicę, „co powoduje jej zeszpecenie”. Inwestorzy bronili się, że budynku, który chcą postawić, nie należy uznawać za drewniany, gdyż ma murowane ściany boczne, a od tyłu styka się z ceglana ścianą sąsiedniej kamienicy. Nie znamy dalszego przebiegu tej sprawy, ale wydaje się, że garaży nie zbudowano. W miejscu, w którym je planowano, istnieje podobny do nich budynek, jednak o innym przeznaczeniu, nieco zmienionej formie, a przede wszystkim jest murowany.

Dawna czynszowa kamienica braci Arona i Jankiela Rachmanów przy ul. Krótkiej 4 należy do najlepszych przykładów modernistycznej architektury międzywojennego Lublina. Z podpisów opatrujących jej projekt wynika, że miała ona

⁴⁹ *Projekty budynków szkół powszechnych. Z. 1*, Warszawa 1925, s. 17. Za wskazanie tego wydawnictwa dziękuję M. Gałęckiej z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

⁵⁰ APL, UW, KB, sygn. 1410: *Plan tartaku i fabryki posadzek p.p. A. Musmana i Ski przy ul. Firlejowskiej N 8 w Lublinie*, 1937.

⁵¹ APL, UW, KB sygn. 1534, k. 16: *Plan podziału lokalu sklepowego na 2 małe mieszkania w domu N 22 przy ul. Narutowicza w Lublinie, wł. p.p. Melameda i Ski*.

⁵² APL, UW, KB, sygn. 1534, k. 1-14: *Plan przebudowy lokalu warsztatu na 2 garaże na pos. p.p. Melameda i Felzamina przy ul. Narutowicza 22 w Lublinie, 1938 r.*

dwóch autorów⁵³. Jednym był Bekker. Nazwiska drugiego projektanta nie udaje się odczytać. Kamienica jest budynkiem narożnym, ulokowanym pomiędzy ulicami Krótką i Jasną. Ma rzut nieregularny, zbliżony do litery L. Jej bryłę tworzą dwie części o podobnej długości, ale różnej wysokości (wyższej od strony ul. Jasnej). Jest budowlą czterokondygnacyjną, ale przy styku z kamienicą o adresie Krótka 2 ma dodatkową, piątą kondygnację. W podziemiu kamienicy oprócz piwnic, pralni i maglowni, umieszczono schron z trzema pomieszczeniami, toaletą i dwoma wejściami – jednym bezpośrednio z kamienicy, drugim z podwórka. Kamienicę zbudowano z cegły, ale schron osłania gruba, żelbetowa płyta. Wychodzący na ul. Krótką trakt frontowy parteru przeznaczono na sklepy. Resztę kamienicy wypełniły mieszkania. Ogrzewanie zapewniały im kaflowe piece, a oświetlenie – duże okna. Kamienica Rachmanów była obiektem nowoczesnym, zelektryfikowanym, podłączonym do miejskiego wodociągu i kanalizacji. Jej mieszkania były luksusowe i dobrze rozplanowane, wszystkie z obszernymi pokojami, przedpokojami, kuchnią, łazienkami i toaletami. Składnikami najbardziej komfortowych mieszkań były ponadto halle, służbówki i balkony. Do jednego z mieszkań należał trzydziestometrowy taras na poziomie dachu.

Kamienica przy ul. Krótkiej 4 przyciąga uwagę swą wyrazistą formą, dobrymi proporcjami, jasną kolorystyką elewacji, a także asymetryczną bryłą. Ta ostatnia efektownie łączy formy kubiczne z opływowymi liniami narożnych balkonów. Rytm zróżnicowanych pod względem wielkości i kształtu balkonów decydują nie tylko o malowniczości, ale i swoistej ekspresyjności budowli. Dobrze odbierane są pasmowe układy elewacji, podkreślone poziomami okien oraz podokiennych i nadokiennych gzymsów. Za przemyślane i właściwe należy uznać też zastosowanie od strony ul. Krótkiej dużych witryn sklepowych, gdyż nadały one tej elewacji optycznej lekkości. Analogiczne znaczenie odgrywa uskokowa kompozycja bryły budowli oraz zróżnicowanie wysokości jej składników.

Datowane na 1939 r. trzy ostatnie znane nam projekty autorstwa Bekkera dotyczą obiektów przemysłowych: fabryki klepek podłogowych w Niedrzwicy Dużej, młyna motorowego w Krzczonowie oraz suszarni przy lubelskiej garbarni Silbersteinów. Fabryka klepek miała składać się z hali produkcyjnej, domu administracji, magazynu oraz latryny⁵⁴. Analiza projektów tych skromnych, drewnianych obiektów pozwala dostrzec, że Bekker dbał nie tylko o to, by odpowiadały one swemu przeznaczeniu, ale by miały również estetyczny wygląd. Dlatego

⁵³ APL, AmL, IB, sygn. 2403: *Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Krótka 4.*

⁵⁴ APL, UWL, KB, sygn. 1596: *Plan budowy fabryki klepek podłogowych w Niedzwicy [sic! pisownia oryginalna] pow. Lubelskiego, wł. p.p. W. Turkla i Ch. Makowa.*

zaplanował obicie ich ścian drewnianą szalówką o zróżnicowanym poziomym i pionowym układzie desek. Projekt dotyczący Krzczonowa można ocenić jako wyjątkowy, ale tylko dlatego, że jako jedyny w twórczości Bekkera został opracowany farbami akwarelowymi⁵⁵. Zaś jego „meritum” stanowiło nieskomplikowane zadanie – dostawienie do młyna murowanej przybudówki. Trzeci projekt również dotyczył pozbawionego jakichkolwiek wartości architektonicznych przemysłowego obiektu – suszarni przy garbarni skór⁵⁶. Warto go jednak przypomnieć, a to dlatego, że Bekker planował osłonić budynek suszarni dachem z ceramicznych pustaków. Na gruncie lubelskim była to nowość. Z tego powodu architekt poparł swój projekt uwagami o zastosowaniu pustaków dachowych nad salą gimnastyczną zbudowaną w Poznaniu, obliczeniami dr. inż. Stanisława Hempla z Warszawy, a także pozytywnymi dla nowego materiału opiniami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Pomorskich Zakładów Ceramicznych w Grudziądzu.

*

Znany nam siedemnastoletni okres działalności architektonicznej H. Bekkera przypada na lata 1922-1939. Lublin w tym czasie znacznie powiększył swój obszar, a także liczbę ludności (z ok. 97 tys. w 1922 r., do ok. 122 tys. w 1939 r.). Mimo to nie był to dobry czas dla architektów, przynajmniej nie cały. W pierwszych powojennych latach (do 1925 r.), a także w okresie kryzysu gospodarczego (zwłaszcza od 1931 do 1935 r.) ruch budowlany w Lublinie był słaby. Ożywienie przypadło na lata 1926-1930 i 1936-1939. Niektórzy architekci nawet w trudnych latach dawali sobie radę. Byli to jednak ci, którzy legitymowali się długą praktyką i sporymi osiągnięciami, albo ci, którzy zajmowali urzędowe posady w wojewódzkich i miejskich służbach budowlanych. Pierwsi znajdowali zamówienia na swe prace, gdyż wierzone w ich zawodowe doświadczenia. Do drugich zgłaszali się inwestorzy liczący na protekcyjne zatwierdzenie sporządzonych przez nich projektów, a następnie na pozbawioną przeszkód ich realizację. Niewątpliwie atutem Bekkera był dyplom uzyskany w monachijskiej uczelni. Jednak gdy przybył do Lublina, jego działalność w zakresie budownictwa nie była znana. Musiał więc najpierw dać się poznać jako architekt, lecz i wtedy liczba jego klientów była ograniczona. Z pewnością nie mógł liczyć na chrześcijańskich zleceniodawców. Wystarczy przejrzeć endecki „Głos Lubelski”, zwłaszcza z korzystnych dla

⁵⁵APL, UWL, KB sygn. 1561: *Plan młyna motorowego p.p. Władysława Sieciechowicza i Antoniego Dadeja we wsi Krzczonów, pow. Lubelskiego.*

⁵⁶APL, UWL, KB sygn. 1417: *Projekt suszarni przy garbarni Silbersteina przy ul. Towarowej nr 7-9 w Lublinie.*

budownictwa późnych lat 30., by się o tym przekonać. Spośród 27 znanych nam projektów Bekkera tylko trzy były realizowane dla nieżydowskich inwestorów.

W architekturze Lublina dosyć długo trwały formy historyzujące, eklektyczne lub secesyjne. Ich echo można znaleźć także w twórczości Bekkera (w projekcie neorenesansowej fasady oficyny mieszkalnej przy Niecałej 12). Jednak okres międzywojenny to przede wszystkim czas propagowania, a następnie dominacji modernizmu. Kilka dzieł bohatera tego artykułu dobrze łączy się z tym nurtem. Chronologicznie pierwszym z nich był budynek Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom” przy ul. Probostwo 19. Jest to budynek o cechach typowych dla funkcjonalizmu. Wartością stworzonego przez Bekkera projektu była przede wszystkim jego ekonomiczna racjonalność, zaś jej wyrazem – perfekcyjne wykorzystanie przestrzeni niewygodnej do zabudowania długiej i wąskiej działki. Bekker zaprojektował oryginalną w swej formie kilkusegmentową budowlę o wysokich walorach użytkowych, dostosowując ją do najnowocześniejszych zasad wygody i higieny. Nowatorstwo jego projektu polegało na odejściu od bryły, jaka dominowała we wcześniejszej architekturze wielomieszkaniowych kamienic czynszowych. Były to czworoboczne budowle z zazwyczaj ciasnym wewnętrznym podwórkiem – „studnią”. W tych starych kamienicach wychodzące na podwórko mieszkania, zwłaszcza w dolnych kondygnacjach, były prawie zawsze bardzo źle doświetlone, często zimne i zawilgocone. Natomiast forma, jaką Bekker zaprojektował dla kamienicy przy ul. Probostwo 19, sprzyjała dobremu oświetleniu mieszkań na wszystkich poziomach, ponadto znakomicie się nadawała do wtopienia jej w otaczającą zielen, stworzenia przy niej otwartych podwórek i placyków dla dzieci

W pełni nowoczesną budowlą, wypełnioną wieloma przestronnymi i wygodnymi mieszkaniami o wysokim standardzie, był też wielkokubaturowy budynek przy ul. Wieniawskiej 6. Wraz z sąsiadującymi z nim domami zabudowywał on kwartał ograniczony Ogrodem Saskim oraz ulicami Bieczyńskiego, Wieniawską i Czystą. Środek budowli zajmowało wewnętrzne podwórze, na tyle jednak obszerne, że nie było kłopotów z odpowiednim doświetleniem otaczających je pomieszczeń. Forma architektoniczna budynku przy Wieniawskiej 6 każe połączyć go z nurtem funkcjonalizmu. Nowoczesnymi budynkami były również kamienice przy ul. Okopowej 10 i Ogrodowej 15, a także gmach szkoły Pereca. Ich architekturę również charakteryzowało uproszczenie brył, funkcjonalne rozwiązanie wnętrza i albo całkowity brak dekoracyjnego detalu, albo znaczne jego ograniczenie. Zaś spośród wszystkich budowli wymienionych w artykule najbardziej indywidualną formą i zarazem swoistą urodą wyróżnia się kamienica przy ul. Krótkiej 4 – niewątpliwie jeden z najlepszych przykładów modernistycznej architektury Lublina

z końca lat 30. Trudno jednak stwierdzić, na ile jej interesujący projekt wynikał z oryginalnych przemyśleń projektantów, a na ile dostosowywał się do modnych trendów architektonicznych, wykorzystując przy tym znane wzorce. Analogii do tej kamienicy można doszukać się w bryle budynku przy ul. Kadeckiej (Gwardyjskiej) 9 we Lwowie, w formach „okrętowych” domów Gdyni i w jeszcze wielu innych przykładach.

Budowle, które przywołałismy powyżej, niewątpliwie przyczyniły się do unowocześnienia zabudowy międzywojennego Lublina. I choćby z tego powodu działalność Bekkera zasługuje na przypomnienie, tym bardziej że tragiczny los nie pozwolił mu na udowodnienie własnego talentu większą liczbą dzieł architektonicznych.

BIBLIOGRAFIA*

- „Dziennik Zarządu m. Lublina” 1928, nr 1, 15.
- FLAM-FRANENBERG C., *Spółdzielczość mieszkaniowa „Spółdom”*, „Scriptores” 2003, nr 1.
- KOPCIOWSKI A., *Was hert zich in der prowinc? Prasa żydowska na Lubelszczyźnie i jej największy dziennik „Lubliner Tugblat”*, Lublin 2015.
- KOPCIOWSKI A., NAZARUK P., *Dom Ludowy im. I. L. Pereca w Lublinie* [online:] teatrnm.pl/leksykon/node/4421/dom_ludowy_im_pereca_w_lublinie
- „Lubelski Dziennik Wojewódzki” 1939, nr 13, s. 321.
- MARCZUK J., *Henryk Bekker*, [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 3, pod red. T. Radzika, A.A. Witusika, J. Ziółka, Lublin 2009.
- Projekty budynków szkół powszechnych. Z. 1*, Warszawa 1925.
- TOMCZYK J., *Rada Żydowska w Lublinie 1939-1942 – organizacja, działalność i pozostałość aktowa*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, pod red. T. Radzika, Lublin 1995, s. 246-255;
- Schrones*, „Lubliner Tugblat” 1939, nr 204.
- ŻYWICKI J., *Aleksander Gruchalski – lubelski architekt okresu międzywojennego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 2015, nr 2.

Wykaz skrótów

- AmL – Akta miasta Lublina
- APL – Archiwum Państwowe w Lublinie
- IB – Inspekcja Budowlana
- KB – Wydział Komunikacyjno-Budowlany
- RŻL – Rada Żydowska w Lublinie
- TUM – Technische Universität München
- UWL – Urząd Wojewódzki Lubelski 1918-1939

* Odwołania do źródeł archiwalnych w przypisach.

SPIS ILUSTRACJI

1. Henryk Bekker (w środku) na fotografii z czasów II wojny światowej; APL, Akta Rady Żydowskiej w Lublinie (Judenratu) 1939-1942, sygn. 162; fot. Pracownia Reprograficzna APL.
2. H. Bekker, fragment projektu kamienicy Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom” przy ul. Probostwo 19 w Lublinie, rzut parteru; APL, AmL, sygn. 4082; fot. Pracownia Reprograficzna APL.
3. H. Bekker, fragment projektu kamienicy Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom” przy ul. Probostwo 19 w Lublinie, przekrój; APL, AmL, sygn. 4082; fot. Pracownia Reprograficzna APL.
4. Dawny budynek Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom” przy ul. Wieniawskiej 6 w Lublinie, zaprojektowany przez H. Bekkera i A. Gruchalskiego, widok od strony Ogrodu Saskiego; fot. J. Żywicki, 2018.
5. H. Bekker, projekt Domu Ludowego im. I.L. Pereca w Lublinie, widok frontowy oraz od ul. Czwartek; APL, AmL, IB, sygn. 721; fot. Pracownia Reprograficzna APL.
6. Projekt kamienicy przy ul. Krótkiej 4 w Lublinie, bryła budowli; H. Bekker był współprojektantem tej budowli, nazwisko drugiego projektanta nie jest znane; APL, AmL, IB, sygn. 2403; fot. Pracownia Reprograficzna APL.

HENRYK BEKKER (CHAIM BEKER) –
ŻYDOWSKI ARCHITEKT MIĘDZYWOJENNEGO LUBLINA

IN MEMORIAM

Streszczenie

Dotychczasowe publikacje charakteryzowały Henryka Bekkera (1886-1942) jako działacza politycznego i samorządowego oraz prezesa Rady Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Lublinie. Natomiast żadna z nich nie omawiała jego działalności na polu budownictwa i architektury. Urodził się w Białymstoku jako Chaim Beker, przypuszczalnie w rodzinie zasymilowanych Żydów, wśród których nierzadkie było „spolszczenie” imion i nazwisk. Najprawdopodobniej z tego właśnie powodu w późniejszych latach swego życia występował jako Henryk Bekker. Od 1906 r. studiował w Monachium, w Königlich Bayerische Technische Hochschule. W 1911 r. uzyskał tytuł inżyniera budowlanego. O jego życiu w kilkunastu następnych latach wiadomo tylko, że ożenił się lublinianką Heleną Zynger i przebywał z nią we wschodniej Ukrainie, gdzie w 1918 r. urodziła się córka Irena. Najprawdopodobniej w początku 1922 r. rodzina Bekkerów przybyła do Lublina i zamieszkała przy ul. Bernardyńskiej 24/3. W Lublinie H. Bekker pracował jako wolno praktykujący inżynier budowlany. Aktualny stan badań pozwala połączyć z jego architektoniczno-budowlaną aktywnością 27 projektów, w większości wykonywanych na zlecenie żydowskich inwestorów. Dotyczą one obiektów o różnej randze, skali wielkości oraz architektonicznej wartości. Realizował je w Lublinie i na Lubelszczyźnie. Były wśród nich duże kamienice i oficyny mieszkalne, szkoły, łaźnie rytualne, sklepy, warsztaty rzemieślnicze, niewielkie zakłady przemysłowe oraz instalacje wodociągowo-kanalizacyjne. Spośród

obiektów wyróżniających się tak skalą wielkości, jak i poziomem architektonicznym należy wymienić obiekty lubelskie, w tym dwa budynki zrealizowane dla żydowskiego Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom” (przy ul. Probostwo 19 i Wieniawskiej 6), kamienice czynszowe przy ul. Okopowej 10, Krótkiej 4 i Ogrodowej 19 oraz Dom Pereca. Wymienione obiekty łączyły się z nurtem modernizmu. Ich architekturę charakteryzowało uproszczenie brył, funkcjonalne rozwiązania wewnątrz, a także redukcja dekoracyjnego detalu. Żadna z nich nie odznaczyła się jakąś szczególną awangardowością w zakresie formy czy rozwiązań technicznych, jednak wszystkie przysłużyły się do unowocześnień architektury międzywojennego Lublina.

Słowa kluczowe: Henryk Bekker; Chaim Beker; biografie architektów; architekci żydowscy; budowlę Lublina i Lubelszczyzny; modernizm.

HENRYK BEKKER (CHAIM BEKER) –
A JEWISH ARCHITECT OF INTERWAR LUBLIN
IN MEMORIAM

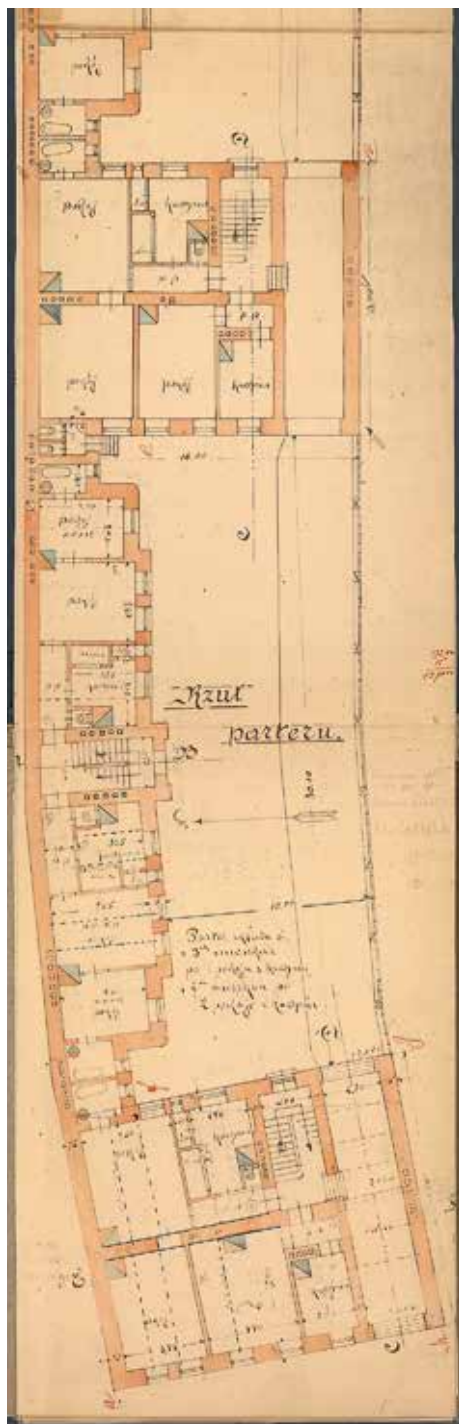
S u m m a r y

The publications to date have characterized Henryk Bekker (1886-1942) as a political and self-government activist and President of the Council of the Jewish Religious Community. None of them has yet discussed his activities in the field of construction and architecture. He was born in Białystok as Chaim Beker, presumably in a family of assimilated Jews who often “Polonized” their first and last names. It is probably for that reason that in the later years of his life he was known as Henryk Bekker. From 1906 he studied in Munich at the Königlich Bayerische Technische Hochschule, where he received a degree of Construction Engineer in 1911. Little is known about his life during the next dozen or so years except that he married a Lublin resident Helena Zynger and stayed with her in eastern Ukraine, where their daughter Irena was born in 1918. Somewhere at the beginning of 1922 the Bekker family came to Lublin and took up their residence at Bernardyńska St. no. 24/3. In Lublin H. Bekker worked as a freelance construction engineer. The current state of research makes it possible to connect his architectural and construction work with 27 construction designs, mostly commissioned by Jewish investors. They comprise buildings of different status, size and architectural value. He executed the projects in Lublin and the Lublin region: these included large tenement houses and tenement annexes, schools, ritual bathhouses, shops, craftsmen’s workshops, small industrial plants and waterworks/sewage installations. Among the buildings distinguished by both the size scale and the architectural level, we should mention the constructions in Lublin, including two buildings built for the Jewish Cooperative Housing Association “Spółdom” (at Probostwo St. no. 19 and Wieniawska St. no. 6), tenement houses at Okopowa St. no. 10, Krótka St. no. 4 and Ogrodowa St. no. 19 and the Perce House. Those buildings were associated with the trend of modernism. Their architecture was characterized by simplified building bodies, functional interior solutions, and reduction of decorative detail. Although none of them displayed any special avant-garde forms or avant-garde technical solutions, they all contributed to the modernization of the architecture of interwar Lublin.

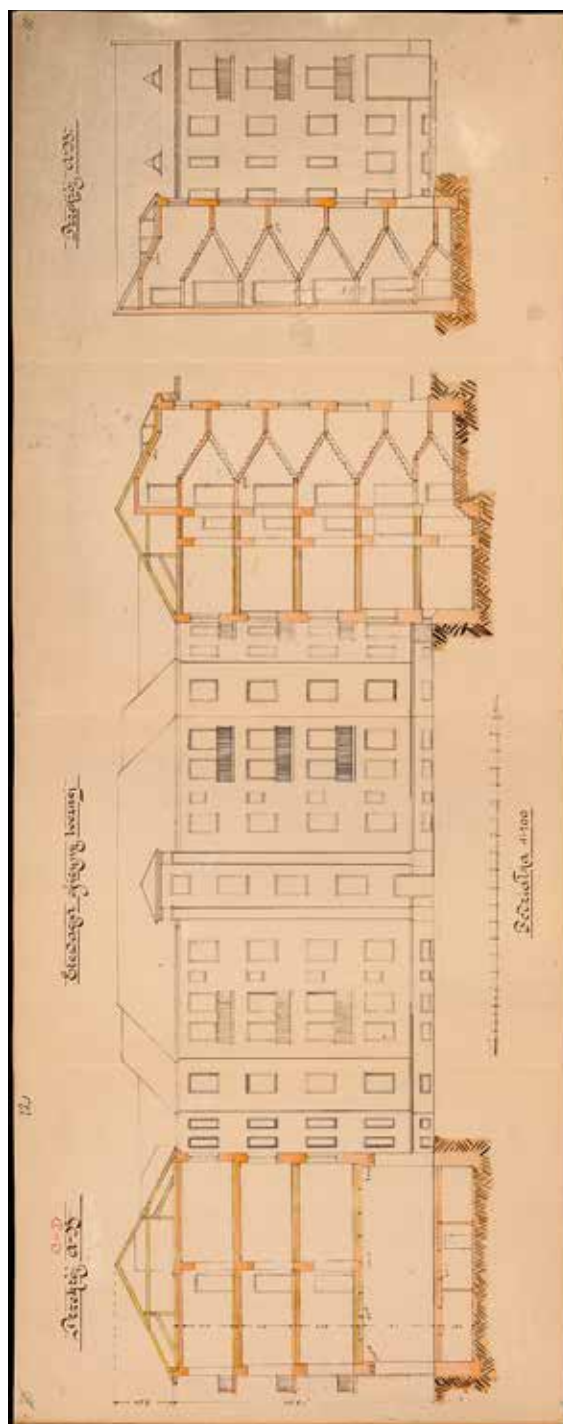
Keywords: Henryk Bekker; Chaim Beker; biographies of architects; Jewish architects; history of architecture; history of Lublin; buildings in Lublin and in Lublin region; modernism.



1. Henryk Bekker (w środku) na fotografii z czasów II wojny światowej; APL, Akta Rady Żydowskiej w Lublinie (Judenratu) 1939-1942, sygn. 162; fot. Pracownia Reprograficzna APL



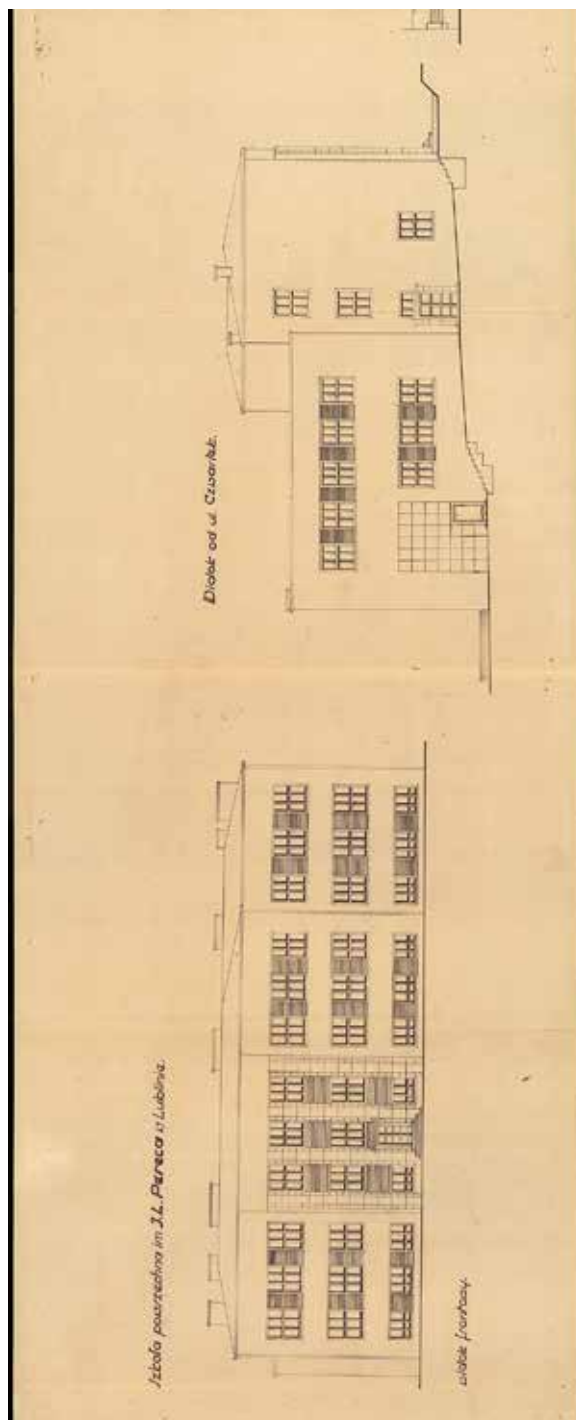
2. H. Bekker, fragment projektu kamienicy Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom” przy ul. Probostwo 19 w Lublinie, rzut parteru; APL, AmL, sygn. 4082; fot. Pracownia Reprograficzna APL



3. H. Bekker, fragment projektu kamienicy Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom” przy ul. Probstwo 19 w Lublinie, przekrój; APL, AmL, sygn. 4082; fot. Pracownia Reprograficzna APL



4. Dawny budynek Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkaniowego „Spółdom” przy ul. Wieniawskiej 6 w Lublinie, zaprojektowany przez H. Bekkera i A. Gruchalskiego, widok od strony Ogrodu Saskiego; fot. J. Żywicki, 2018



5. H. Bekker, projekt Domu Ludowego im. I.L. Pereca w Lublinie, widok frontowy oraz od ul. Czerwnej; APL, AmL, IB, sygn. 721; fot. Pracownia Reprograficzna APL



6. Projekt kamienicy przy ul. Krótkiej 4 w Lublinie, bryła budowli; H. Bekker był współprojektantem tej budowli, nazwisko drugiego projektanta nie jest znane; APL, AmL, IB, sygn. 2403; fot. Pracownia Reprograficzna APL